

Sygn. akt: III C 1582/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: sekretarz sądowy Marika Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2016 roku w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 3.842,05 zł (trzy tysiące osiemset czterdzieści dwa złote pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 590,15 zł (pięćset dziewięćdziesiąt złotych piętnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od powoda K. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 159,94 zł (sto pięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków;

V. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 141,83 zł (sto czterdzieści jeden złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt III C 1582/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 lipca 2016 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 28 maja 2014 roku powód K. S. zażądał zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 8.216,80 złotych wraz z odsetkami oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podał, że dnia 4 października 2013 roku doszło do kolizji drogowej spowodowanej przez osobę trzecią, która posiadała polisę odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W następstwie tego zdarzenia doszło do uszkodzenia samochodu marki m. (...) o nr rej. (...) stanowiącego jego własność. Podniósł, że koszt naprawy pojazdu wynosi 9.952 złotych, zaś pozwany wypłacił na jego rzecz odszkodowanie w wysokości 2.104,20 złotych. Wskazał, że poniósł także koszt sporządzenia ekspertyzy w wysokości 369 złotych.

Nakazem zapłaty z dnia 15 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.216,80 złotych wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Powyzszemu nakazowi zapłaty pozwany sprzeciwił się, zaskarżając go w całości. Wniósł o oddalenie powództwa oraz podniósł, że szkoda powoda została zlikwidowana w całości.

W toku procesu obie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 4 października 2013 roku doszło do kolizji drogowej. Sprawca tej kolizji był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

W wyniku tego zdarzenia doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem jest powód. Uszkodzone zostały: zderzak przedni, tablica rejestracyjna z wzmocnieniem, osłona chłodnicy i sygnał niskich tonów, zaś w wyniku tego zdarzenia konieczna była także naprawa: pokrywy komory silnika i wspornika zamka przedniego. Koszt naprawy pojazdu wynosił 6.468,69 złotych.

Dowód:

- kalkulacja naprawy, k. 14-18, 21-22;
- wycena szkody, k. 55-57;
- dokumentacja fotograficzna, k. 111-123, 175, 190;
- zeznania powoda, k. 81-82;
- opinia biegłego, k. 94-102, 136-149, 191-192, 198-200;

Pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 2.104,20 złotych, które w tej wysokości wypłacił. Powód zlecił sporządzenie oceny technicznej Akademii Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, za sporządzenie której zapłacił kwotę 369 złotych.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- decyzja, k. 52-54;
- pismo z dnia 28 listopada 2013 roku, k. 12-13;
- faktura, k. 9;

Pismem z dnia 20 stycznia 2014 roku powód wezwał pozwanego do uzupełnienia odszkodowania w wysokości 7.847,80 złotych. Pismem z dnia 19 lutego 2014 roku pozwany odmówił uzupełnienia odszkodowania.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z dnia 20 stycznia 2014 roku, k. 10-11;
- pismo z dnia 19 lutego 2014 roku, k. 19-22;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części.

Zostało oparte na treści art. 436 § 1 k.c., zgodnie z którym odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi również samoistny posiadacz, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Jednocześnie zgodnie z treścią art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powód, dochodzący swojego roszczenia winien wykazać, że powstała w jego mieniu szkoda, która została wywołana wskutek ruchu mechanicznego środka komunikacji innej osoby, będącej jego posiadaczem samoistnym, a szkoda stanowiła normalne następstwo tej działalności, zaś osoba ta zawarła z zakładem ubezpieczeń umowę odpowiedzialności cywilnej obejmującą to zdarzenie.

W ocenie sądu powód powyższe okoliczności wykazał. Bezsporne w niniejszym postępowaniu było to, że dnia 4 października 2013 roku posiadacz ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym zakładzie ubezpieczeń spowodował kolizję drogową w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), który stanowił własność powoda. Tym samym poza sporem było to, że miało miejsce zdarzenie, które miało być przyczyną powstałej szkody. Bezsporne było także i to, że w wyniku tego zdarzenia doszło do uszkodzenia: zderzaka przedniego, tablicy rejestracyjnej ze wzmocnieniem, osłony chłodnicy i sygnału niskich tonów, zaś konieczna była także naprawa: pokrywy komory silnika i wspornika zamka przedniego. Nadto okoliczność ta wynikała z przeprowadzonego w toku procesu dowodu z opinii biegłego. W takiej sytuacji doszło do wypełnienia dyspozycji określonej w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

W związku z tym, że odpowiedzialność za powstałą w pojeździe powoda szkodę ponosi posiadacz ubezpieczenia OC zawartego z pozwanym zakładem ubezpieczeń, to zgodnie z treścią cytowanego uprzednio art. 822 § 1 k.c. odpowiedzialność tę dzieli z nim ubezpieczyciel, który w wyniku zawartej umowy zobowiązał się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc m.in. powodowi. Zgodnie zaś z treścią art. 822 § 4 k.c. poszkodowany może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, co oznacza, że z racji zawarcia umowy odpowiedzialności cywilnej, powód może dochodzić roszczenia od pozwanego.

W ocenie sądu powód udowodnił także wysokość roszczenia. Jak wynika z dowodu z opinii biegłego, koszt naprawy pojazdu wynosił 6.468,69 złotych. Co prawda w pierwszej opinii biegły wskazał na kwotę 6.315,25 złotych, lecz w opinii tej nie uwzględnił kosztu wymiany haka zabezpieczającego maskę silnika, który został ujęty także w kalkulacji sporządzonej przez pozwanego. W opinii uzupełniającej biegły wskazał również koszt naprawy pojazdu przy uwzględnieniu zastosowania części zamiennych pochodzących od alternatywnych dostawców, czyli zamienników. Koszt taki wynosił 5.416,88 złotych. Niemniej jednak biegły zaznaczył, że części takie są gorszej jakości, nie wiadomo, z jakiego materiału zostały wykonane i jakim parametrom odpowiadają. Z opinii uzupełniającej wynika wprost, że zastosowanie do naprawy takiego elementu nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody. Zgodnie z treścią art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odpowiednia suma pieniężna winna stanowić równoważnik przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego. Z żadnego dowodu nie wynikało, by sporny pojazd w chwili zdarzenia wyposażony był w części nieoryginalne, a zatem zarówno przywrócenie stanu poprzedniego, jak i zapłata sumy pieniężnej winna odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, a zatem przy zastosowaniu części oryginalnych. W toku procesu pozwany podniósł nadto, że naprawa pojazdu w wyniku likwidacji szkody nie

może doprowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na to, że pozwany nie udowodnił, by zastosowanie podczas na prawy elementów oryginalnych doprowadziły do wzbogacenia powoda oraz wysokości takiego wzbogacenia.

Poza sporem było także i to, że pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę 2.104,20 złotych.

Za uzasadnione sąd uznał również żądanie z tytułu kosztów przeprowadzenia ekspertyzy przez rzeczoznawcę w wysokości 369 złotych. Z żadnego dowodu nie wynika, by powód dysponował wiedzą fachową, pozwalającą na ocenę prawidłowości sporządzonego przez pozwanego kosztorysu. Ponadto, jak się okazało, koszt usunięcia usterek był wyższy. W takim stanie rzeczy powierzenie biegłemu sporządzenie ekspertyzy należało uznać za zasadne, a zatem wartość odszkodowania winna być powiększona o wydatki na sporządzenie ekspertyzy. Wysokość wynagrodzenia rzeczoznawcy nie była kwestionowana, a nadto wynika z przedstawionej przez powoda faktury, której pozwany nie kwestionował.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd orzekł jak w pkt I sentencji. W czasie wyliczenia wysokości należnego powodowi odszkodowania doszło do pomyłki. Przyjęto koszt prac w kwocie 6.315,25 złotych, od którego odjęto zarówno wartość odszkodowania wypłaconego przez pozwanego w wysokości 2.104,20 złotych oraz koszt poniesiony za na sporządzenie ekspertyzy przesądowej w wysokości 369 złotych. Tymczasem ustalając koszt naprawy pojazdu na kwotę 6.468,69 złotych i odejmując wypłacone przez pozwanego odszkodowanie i dodając koszt sporządzenia ekspertyzy, kwota należna powodowi winna wynieść 4.733,49 złotych. O roszczeniu odsetkowym orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 i 2 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby zaś wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Bezsporne było to, że powód zawiadomił pozwanego o szkodzie nie później niż 23 listopada 2013 roku, bowiem tego dnia została wydana już pierwsza decyzja o przyznaniu odszkodowania. W takim stanie rzeczy żądanie odsetkowe dotyczące uzupełnienia odszkodowania za okres od 1 marca 2014 roku należało uznać za uzasadnione. Sąd uznał za uzasadnione również roszczenie z tytułu opóźnienia w zakresie kwoty 369 złotych. Żądanie spełnienia tego świadczenia zostało zawarte w piśmie z dnia 20 stycznia 2014 roku, które zostało doręczone pozwanemu nie później niż 19 lutego 2014 roku. W takiej sytuacji roszczenie odsetkowe za okres od 1 marca 2014 roku należało uznać za uzasadnione.

Z powyższych przyczyn powództwo w pozostałym zakresie było nieuzasadnione, a zatem sąd orzekł jak w pkt II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. przyjmując, że powód wygrał proces w 47%, a pozwany w 53%. Na poniesione przez powoda koszty składały się: opłata sądowa w wysokości 411 złotych, zastępstwo procesowe w wysokości 1.217 złotych oraz koszt sporządzenia opinii biegłego w wysokości 1.000 złotych, czyli łącznie 2.628 złotych. Uwzględniając zakres wygranej mógł on skutecznie żądać od pozwanego 47% tej kwoty, a zatem 1.235,16 złotych. Tymczasem na poniesione przez pozwanego koszty procesu składało się zastępstwo procesowe w wysokości 1.217 złotych i uwzględniając zakres wygranej mógł on skutecznie żądać zwrotu 53% tej kwoty, a zatem 645,01 złotych. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt III sentencji.

Mając na uwadze to, że koszt przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego przewyższał uiszczoną zaliczkę, sąd winien nakazać pobrać nieziszczoną część wydatków stosując odpowiednio zasady ponoszenia kosztów procesu, o której mowa w art. 100 k.p.c. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt IV i V.